

## Dzisiaj zaczynacie jeść ryby należące do kogoś innego

19 lipca 2011

Warszawa – Raport opublikowany ostatnio przez nef (new economics foundation) oraz OCEAN2012 ujawnia, że Polska konsumuje więcej ryb, niż wynosi zdolność produkcyjna jej wód terytorialnych, co uzależnia ją od produktów morskich pochodzących z innych krajów. W czwartek 19 lipca Polska nie ma czego świętować. W tym właśnie dniu przypada nasz Dzień Zależności Rybnej, jest to dzień, w którym zabrakłoby nam ryb aż do końca roku – gdybyśmy mieli jeść wyłącznie ryby złowione w Bałtyku. Z roku na rok coraz więcej osób spożywa ryby, ale z roku na rok jest ich coraz mniej w morzach świata.

Zależność rybna: Rosnące uzależnienie Unii Europejskiej od ryb pochodzących z innych części świata, ujawnia zakres importu ryb przez państwa członkowskie UE, które tym samym eksportują przełowienie. Zasoby rybne są odnawialne, jednakże zgodnie z danymi uzyskanymi z Komisji Europejskiej, wyławiamy ryby z naszych wód szybciej niż ich tempo odnowy – czyli będziemy sprowadzali ryby należące do innych. Innymi słowy, w dniu dzisiejszym Polsce skończyły się ryby.

„Unia Europejska ma największe i jedno z najobfitszych łowisk na świecie, ale nie udało nam się zarządzać nimi w odpowiedzialny sposób. W celu zaspokojenia naszych rosnących apetytów na ryby, eksportujemy obecnie przełowienie do innych części świata”, mówi Justyna Niewolewska z Fundacji Nasza Ziemia, koordynator krajowy OCEAN2012 Polska.

„Przywrócenie zdrowia stadom europejskich ryb do poziomu, w którym będą mogły być poławiane w zrównoważony sposób i konsumowanie jedynie tego, co może być bezpiecznie złowione jest oczywistym rozwiązaniem, które może powstrzymać ten katastrofalny trend.”

„Opublikowany raport pokazuje, że państwa członkowskie UE, którym nie udało się zarządzać własnymi zasobami ryb, sprowadzają obecnie ryby z innych części świata, zamiast przywrócić dobrą kondycję naszym stadom ryb. Zjadanie większych ilości ryb niż to, co mogą wyprodukować wody UE jest igraniem z przyszłością zasobów ryb i społeczności uzależnionych od rybołówstwa; grozi to utratą miejsc pracy i źródeł utrzymania w UE oraz poza UE”, mówi Aniol Esteban z nef/OCEAN i współautor opublikowanego raportu.

„Kryzys bankowy pokazał nam, jakie są niebezpieczeństwa życia ponad finansowe możliwości. Jeszcze większe zagrożenie niesie ze sobą życie ponad możliwości ekologiczne. Ale dobrą wiadomością jest reforma wspólnej polityki rybołówstwa Unii Europejskiej, która może zmienić tę sytuację.”

Stwierdzenia raportu:

- Gdyby Unia Europejska miała spożywać wyłącznie ryby ze swoich własnych wód, skończyłyby jej się ryby już 2 lipca, przez co od 3 lipca byłaby całkowicie uzależniona od ryb importowanych z innych części świata. Te wyliczenia bazują na poziomach importu i spożycia z 2007 roku.
- Począwszy od 2000 roku Dzień Zależności Rybnej UE wypada co roku coraz wcześniej i w tym roku jest już blisko o miesiąc wcześniej, co dowodzi rosnącego uzależnienia rybnego.
- W porównaniu z innymi państwami UE Polska nie jest w najgorszej sytuacji. Portugalia wchodzi w zależność rybną 26 kwietnia, Niemcy 27 kwietnia, Włochy 30 kwietnia, Hiszpania 8 maja, a Francja 13 czerwca, ale mimo to w Polsce trzeba podjąć wiele działań.
- Skutki przełowienia własnych zasobów przez UE, oraz wpływ przełowienia na dostępność ryb na rynkach i na półkach supermarketów jest maskowany importem ryb z innych części świata.
- Rozwój europejskiej akwakultury nie zdołał zrekompensować naszego rosnącego uzależnienia od ryb spoza Europy.

„Opublikowany raport podkreśla, że jeśli ludzie chcą zrównoważonej żywności morskiej, muszą zapewnić, aby decydenci uzgodnili i wdrożyli odpowiedzialną politykę rybołówstwa. Obecna reforma wspólnej polityki rybołówstwa Unii Europejskiej musi zapewnić stabilność europejskiego rybołówstwa, a nie wspierać rosnący import ryb, przy jednoczesnym eksporcie nadmiernych połowów”, dodaje Justyna Niewolewska.

1. O nef

nef (the new economics foundation) jest niezależną organizacją think-and-do tank, która inspiruje i wykazuje na czym polega rzeczywisty dobrostan ekonomiczny. Naszym celem jest poprawa jakości życia poprzez promowanie innowacyjnych rozwiązań, będących wyzwaniem dla tradycyjnych koncepcji ekonomicznych, ekologicznych i społecznych. Pracujemy na zasadach partnerstwa i na pierwszym miejscu stawiamy ludzi i planetę.

2. O OCEAN2012

OCEAN2012 to sojusz organizacji zmierzających do takich zmian w europejskiej wspólnej polityce rybołówstwa, które położą kres nadmiernym połowom, oraz niszczyielskim praktykom rybołówstwa i przyniosą uczciwe i sprawiedliwe korzystanie z bogactwa zasobów ryb.

OCEAN2012 został zainicjowany oraz jest koordynowany przez Pew Environment Group, agencję do spraw ochrony The Pew Charitable Trusts, organizacji pozarządowej działającej na rzecz położenia kresu nadmiernym połowom w oceanach świata. Członkami założycielami OCEAN2012 są Coalition for Fair Fisheries Arrangements (COFA), The Fisheries Sekretariat (FISH), nef (new economics foundation), Pew Environment Group oraz Seas At Risk (SAR).